

**Marzena Zieziula**

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0003-1231-4624

zieziula.marzena@gmail.com

## **Postępowanie dyscyplinarne wobec funkcjonariusza Policji w świetle prawa oraz orzecznictwa sądowego**

Policja jest wyjątkową formacją, w szczególności na szerokie uprawnienia i sytuacje, w których może dojść do ich przekroczenia. Media donoszą o kolejnych przypadkach przewinień dyscyplinarnych, w związku z czym odnotowuje się wzrost postępowań dyscyplinarnych<sup>1</sup>. Jarosław Dobkowski twierdzi, że „zakres działania Policji w żadnym państwie nie jest kształtowany na zasadzie wyłączności. Obok niej zadania z zakresu ochrony, bezpieczeństwa, porządku i spokoju publicznego wykonują także inne organy i ich funkcjonariusze publiczni”<sup>2</sup>. Niewątpliwie wysoka pozycja społeczna funkcjonariuszy wiąże się z szerokim zakresem powierzonych im obowiązków, sposobem ich realizacji, ale także z charakterem służby.

Ze względu na obszerny zakres zagadnień dotyczących postępowania dyscyplinarnego w Policji zdecydowano, że celem niniejszego opracowania będzie przedstawienie podstawowych zasad odpowiedzialności oraz wybranych zagadnień proceduralnych dotyczących postępowań dyscyplinarnych w Policji, a także przybliżenie przekrojowego ujęcia problematyki postępowań dyscyplinarnych w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej NSA) oraz w orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych (dalej WSA).

Na potrzeby badań postawiono następujące pytania badawcze:

- 1) W jaki sposób prawo reguluje postępowanie dyscyplinarne wobec funkcjonariusza Policji?
- 2) O jakie przewinienia toczą się postępowania dyscyplinarne?
- 3) Jakie sankcje są orzekane przez NSA i WSA?

---

<sup>1</sup> P. Szewiła, *Policja surowsza dla swoich funkcjonariuszy. Wzrosła liczba postępowań dyscyplinarnych*, <https://serwis.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/artykuly/1107961.postepowania-dyscyplinarne-wobec-policjantow.html> (data dostępu: 20.04.2019).

<sup>2</sup> J. Dobkowski, *Policje, czy Policja?*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 40, s. 29.

Metodę badań w niniejszym opracowaniu stanowi analiza przepisów prawnych, która ma na celu przedstawienie regulacji prawnych i najważniejszych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej. Kolejną metodą badań jest analiza orzecznictwa sądowego, która pozwoli na ukazanie, jakie przewinienia dyscyplinarne są przedmiotem prowadzonych postępowań oraz jakie sankcje są orzekane.

Badaniom poddano trzy orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz pięć orzeczeń wojewódzkich sądów administracyjnych. Badane sprawy dotyczą lat 2018–2019, w których wymierzono bądź też żądano wymierzenia kary dyscyplinarnej. NSA w tym okresie wydał 46 orzeczeń, spośród których wybrano trzy na potrzeby artykułu. Zdiagnozowano 38 orzeczeń wydanych przez właściwe WSA w Warszawie i Białymstoku. Do analizy wybrano pięć. Ze względu na ograniczone ramy artykułu niemożliwe było przeanalizowanie ich wszystkich. Łącznie wybrano 8 rozstrzygnięć, które stały się podstawą rozważań. Na początku każdego omawianego orzeczenia autorka podaje sygnaturę sprawy, której ono dotyczy. Podstawą prawną orzeczeń są przepisy 10 rozdziału ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Tok postępowania dyscyplinarnego regulują również przepisy wykonawcze: rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 lutego 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie trybu zawieszania policjanta w czynnościach służbowych przez przełożonych<sup>3</sup> oraz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 lutego 2014 r. w sprawie szczegółowego trybu wykonywania czynności związanych z postępowaniem dyscyplinarnym w stosunku do policjantów<sup>4</sup>.

## Postępowanie dyscyplinarne wobec funkcjonariusza Policji w świetle prawa

„Specyfika służby w Policji nierozzerwanie łączy się z obowiązkiem ochrony podstawowych praw i wolności obywatela, gdyż w tym właśnie celu formacja ta została powołana”<sup>5</sup>. Aby sprostać tym wymaganiom, policjantom postawiono wysokie zobowiązania, a także przyznano szerokie uprawnienia. Poza odpowiedzialnością karną funkcjonariusz ponosi również odpowiedzialność dyscyplinarną. W sytuacji odmiennych ustaleń organów orzekających o winie w postępowaniu dyscyplinarnym i postępowaniu karnym funkcyjona-

<sup>3</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 lutego 2019 r. w sprawie trybu zawieszania policjanta w czynnościach służbowych przez przełożonych (Dz.U. z 2019 r. poz. 442).

<sup>4</sup> Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 lutego 2014 r. w sprawie szczegółowego trybu wykonywania czynności związanych z postępowaniem dyscyplinarnym w stosunku do policjantów (Dz.U. z 2014 r. poz. 306).

<sup>5</sup> B. Jaremczak, A. Kamińska-Nawrot, *Agresja i brutalność w Policji – zjawisko marginalne czy poważny problem*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 40, s. 114.

riuszowi przysługuje możliwość wzruszenia<sup>6</sup> prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego<sup>7</sup>. Warto zauważyć, że przełożony dyscyplinarny ma obowiązek wszcząć postępowanie dyscyplinarne, jeśli popełniony przez policjanta czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa. Odstąpić od tej zasady można jedynie w przypadku mniejszej wagi lub gdy policjant został jedynie ukarany karą grzywny<sup>8</sup>.

O podstawowej zasadzie odpowiedzialności dyscyplinarnej policjanta stanowi art. 132 ustawy o Policji, który wyraźnie określa, że za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu dyscypliny służbowej lub nieprzestrzeganiu zasad etyki zawodowej<sup>9</sup> policjant może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Trzeba podkreślić, że w tym przypadku nie ma znaczenia, czy czyn był popełniony umyślnie, czy nieumyślnie<sup>10</sup>. Przewinienie dyscyplinarne musi mieć związek ze służbą lub wykonywanymi czynnościami służbowymi<sup>11</sup>.

Naruszenie dyscypliny służbowej zostało objaśnione w art. 132 ust. 2 ustawy o Policji, jako czyn policjanta polegający na „zawinionym przekroczeniu uprawnień lub niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa lub rozkazów i poleceń wydawanych przez przełożonych uprawnionych na podstawie tych przepisów”. Warto nadmienić, że policjant zostanie pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej w razie niewykonania, ale także w przypadku niewłaściwego wykonania rozkazu.

Na podstawie art. 132 ust. 3 omawianej ustawy zachowaniami naruszającymi dyscyplinę służbową są m.in. odmowa wykonania albo niewykonanie rozkazu lub polecenia przełożonego. Jedynie w sytuacji, gdy wydany rozkaz lub polecenie służbowe skutkowałoby popełnieniem przestępstwa, policjant może odmówić wykonania ich na podstawie art. 58 ust. 2 ustawy o Policji. Innymi przykładami naruszającymi dyscyplinę służbową są: zaniechanie czynności służbowej albo wykonanie jej w sposób nieprawidłowy, niedopełnienie obowiązków służbowych, albo przekroczenie uprawnień, stawienie się na służbę w stanie po spożyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, a także spożywanie alkoholu lub podobnie działającego środka w czasie służ-

---

<sup>6</sup> Podstawą prawną wzruszenia prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego jest art. 135 ustawy o Policji, który daje możliwość wszczęcia ponownego postępowania dyscyplinarnego.

<sup>7</sup> W. Kotowski, *Ustawa o Policji. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2012, s. 910.

<sup>8</sup> B. Opaliński, M. Rogalski, P. Szustakiewicz, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 344.

<sup>9</sup> Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 335 z późn. zm.), art. 132 ust. 1.

<sup>10</sup> W. Koziulewicz, *O dwoistym ujęciu winy w postępowaniu dyscyplinarnym policjantów*, [w:] P. Józwiak, W. Koziulewicz, K. Opaliński (red.), *Wina w prawie dyscyplinarnym służb mundurowych. V seminarium prawnicze z cyklu: „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Piła 2015, s. 7; Por. W. Kotowski, op. cit., s. 912 i nast.

<sup>11</sup> M. Biuryś, *Zawsze zgodnie z prawem*, [http://www.nszzpwlkp.pl/policja,355,postepowanie\\_dyscyplinarne\\_warto\\_wiedziec\\_.htm](http://www.nszzpwlkp.pl/policja,355,postepowanie_dyscyplinarne_warto_wiedziec_.htm) (data dostępu: 22.02.2020).

by bądź w obiektach lub na terenach zajmowanych przez Policję. Oznacza to, że na służbę policjant nie może przyjść będąc pod wpływem alkoholu ani też wносить go ze sobą na teren jednostki. Warto podkreślić, że stawienie się w stanie nietrzeźwości na służbę jest karalne zgodnie z art. 70 § 2 kodeksu wykroczeń<sup>12</sup>.

Utrata służbowej broni palnej, amunicji lub legitymacji służbowej również będzie podstawą do przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Katalog ten jest otwarty, co oznacza, że wymienione przewinienia są jedynie przykładami zachowań, za które policjant może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Należy mieć na uwadze, że o tym, co stanowi przewinienie dyscyplinarne, będzie decydował przełożony dyscyplinarny<sup>13</sup>.

Informacja o nieprzestrzeganiu zasad etyki zawodowej zawarta jest w załączniku do zarządzenia nr 805 Komendanta Głównego Policji z 31 grudnia 2003 r.<sup>14</sup> „Zasady etyki zawodowej policjanta”. Jest to zbiór ogólnych norm etycznych, które uwzględniają deontologię zawodu policjanta. Stworzenie katalogu zasad etycznych, którymi powinien kierować się funkcjonariusz, nadaje szczególne znaczenie podjętym zobowiązaniom. Jest on postrzegany jako wzór, dający jednocześnie świadectwo o całej formacji. Poza tym powinien odznaczać się empatią względem ofiar przestępstw i ich rodzin.

Celem postępowania dyscyplinarnego jest ustalenie wszystkich okoliczności sprawy, stopnia zawinienia obwinionego oraz zakresu jego odpowiedzialności. W odniesieniu do kwestii proceduralnych następnie należy przedstawić przebieg postępowania dyscyplinarnego, procedurę dwuinstancyjności oraz strony postępowania dyscyplinarnego.

Postępowanie dyscyplinarne rozpoczyna wydane postanowienie o jego wszczęciu. Zgodnie z art. 134i ust. 5 postanowienie te wydaje przełożony dyscyplinarny, a osoba wskazana w postanowieniu staje się obwinionym<sup>15</sup>.

W postępowaniu dyscyplinarnym największe kompetencje przypadają przełożonemu dyscyplinarnemu, którym jest przełożony właściwy do podejmowania rozstrzygnięć dyscyplinarnych. Postępowanie to jest dwuinstancyjne. Zatem, po rozpatrzeniu sprawy przez organ pierwszej instancji, można odwołać się do wyższego przełożonego dyscyplinarnego (organu drugiej instancji). Treść orzeczeń wydawanych w drugiej instancji jest prawomocna,

<sup>12</sup> Ustawa z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 1971 r., Nr 12, poz. 114 z późn. zm.).

<sup>13</sup> Przełożony dyscyplinarny jest to osoba, która podejmuje decyzję o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, wyznacza rzecznika dyscyplinarnego, który prowadzi postępowanie dyscyplinarne oraz po analizie zebranego materiału dowodowego decyduje o karze dyscyplinarnej.

<sup>14</sup> Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z 31 grudnia 2003 (Dz.Urz. KGP 2004, nr 1, poz. 3).

<sup>15</sup> Obwiniony jest to policjant przeciwko, któremu wszczęto postępowanie dyscyplinarne. Zgodnie z art. 135f może korzystać z prawa do obrońcy (może być nim inny policjant), może składać wyjaśnienia lub odmówić ich składania, ma prawo do zgłaszania wniosków dowodowych oraz do zapoznania się z materiałem dowodowym.

jednak istnieje możliwość złożenia skargi do sądu administracyjnego<sup>16</sup>. Natomiast w sytuacji, gdy organem pierwszej instancji jest Komendant Główny Policji, nie ma organu wyższego przełożonego dyscyplinarnego. Rozwiązaniem w tej sytuacji jest złożenie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy przez ten sam organ, czyli przez Komendanta Głównego Policji.

Uczestnikami postępowania dyscyplinarnego są: obwiniony, przełożony dyscyplinarny, wyższy przełożony dyscyplinarny (który rozpatruje odwołanie w drugiej instancji), a także rzecznik dyscyplinarny<sup>17</sup> oraz ewentualnie świadkowie, biegli, pokrzywdzony.

Przepis z art. 135e ust. 1 omawianej ustawy wskazuje, że postępowanie dyscyplinarne prowadzi rzecznik dyscyplinarny, wyznaczony przez przełożonego dyscyplinarnego. To on decyduje o gromadzeniu dowodów oraz o podejmowanych czynnościach. Poza tym to w zakresie jego kompetencji leży prowadzenie czynności wyjaśniających oraz prowadzenie całego postępowania dyscyplinarnego.

Przełożony dyscyplinarny, jeszcze przed rozpoczęciem postępowania dyscyplinarnego, w razie wątpliwości albo gdy uzyskane dowody są jedynie poszlakami, może zlecić przeprowadzenie czynności wyjaśniających. Na podstawie art. 134i ust. 4 analizowanej ustawy, celem ich jest wyjaśnienie, czy faktycznie doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego bądź naruszenia etyki zawodowej funkcjonariusza albo też ustalenie kwalifikacji prawnej popełnionego czynu lub ustalenie sprawcy.

Ustawodawca przewidział sytuacje, w których nie można wszcząć postępowania, a już wszczęte umarza się. Zgodnie z art. 135 ust. 1 omawianej ustawy może mieć to zastosowanie, gdy czynności wyjaśniające nie potwierdziły zaistnienia przewinienia dyscyplinarnego lub w razie upływu 90 dni od dnia uzyskania przez przełożonego dyscyplinarnego wiadomości o popełnionym przewinieniu dyscyplinarnym oraz w sytuacji upływu roku od dnia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Sprawcą przewinienia dyscyplinarnego może być tylko i wyłącznie policjant w czynnej służbie. Oznacza to, że np. osoba, która sama zwolniła się ze służby, nie może być obwinionym. Podobnie jest, gdy po przepracowaniu wymaganego progu, stosownie 15 lat albo 25 lat i uzyskaniu wieku emerytalnego, policjant przechodzi na emeryturę. Nawet jeśli wszczęto postępowanie, to należy je umorzyć jako bezprzedmiotowe.

Zgodnie z art. 135j ustawy o Policji, postępowanie dyscyplinarne kończy wydanie orzeczenia przez przełożonego dyscyplinarnego. Przełożony dyscyplinarny jako organ wymierzając karę dyscyplinarną działa w ramach tzw.

<sup>16</sup> J. Copik, J. Juszcak, *Zarys postępowania dyscyplinarnego w Policji*, Katowice 2016, s. 13.

<sup>17</sup> Rzecznik dyscyplinarny jest policjantem wyznaczonym przez przełożonego dyscyplinarnego na okres 4 lat do prowadzenia postępowań dyscyplinarnych. Osoba ta powinna charakteryzować się nieskazitelną postawą moralną, doświadczeniem i niezbędną wiedzą.

uznania administracyjnego. Oznacza to, że do jego decyzji pozostaje treść rozstrzygnięcia<sup>18</sup>. Najbardziej pożądanym przez obwinionego jest orzeczenie o niewinnieniu, które oznacza, że zgromadzony materiał dowodowy przemawiał na korzyść obwinionego i nie potwierdził popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Wydanie orzeczenia o uznaniu policjanta za winnego i odstąpienie od ukarania może mieć miejsce, gdy przełożony uzna dany czyn za mało szkodliwy, mimo jego popełnienia. Najgorszym dla obwinionego sposobem zakończenia postępowania jest uznanie go za winnego i ukaranie.

Katalog wszystkich kar dyscyplinarnych zawarty został w art. 134 ustawy o Policji i są nimi: nagana, zakaz opuszczania wyznaczonego miejsca przebywania, ostrzeżenie o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku, wyznaczenie na niższe stanowisko służbowe, obniżenie stopnia, wydalenie ze służby. Należy pamiętać, że zgodnie z art. 134g omawianej ustawy, przełożony dyscyplinarny może wymierzyć tylko jedną karę dyscyplinarną, nawet jeśli popełniono kilka przewinień dyscyplinarnych. W związku z tym kara ta powinna być adekwatnie wyższa. Warto zauważyć, że jeśli w orzeczeniu dyscyplinarnym brakuje informacji o uzasadnieniu wysokości kary lub jest ono niepełne, to takie orzeczenie należy uchylić<sup>19</sup>.

Dokonanie oceny stopnia winy lub jego społecznej szkodliwości również leży w zakresie obowiązków przełożonego dyscyplinarnego. Na podstawie przepisu z art. 135j ust. 5 omawianej ustawy przy analizie sprawy i wydawaniu orzeczenia obligatoryjnie przełożony powinien brać pod uwagę takie aspekty, jak: okoliczności sprawy, warunki osobiste sprawcy, przebieg służby, ale także dotychczasowe przestrzeganie dyscypliny służbowej oraz zasad etyki zawodowej.

## **Postępowanie dyscyplinarne wobec funkcjonariusza Policji w świetle orzecznictwa sądowego**

Przedmiotem analizy tej części opracowania są orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego (3 orzeczenia) oraz wojewódzkich sądów Administracyjnych (5 orzeczeń). Jest to materiał wybiórczy, w związku z tym nie można wyprowadzać jednoznacznych wniosków dla wszystkich postępowań dyscyplinarnych. Jednakże zaprezentowanie tych orzeczeń pozwoli wskazać przewinienia będące podstawą wszczęcia postępowań dyscyplinarnych w pierwszej instancji oraz drugiej instancji. Analiza ta pozwoli także na ukazanie przyczyn odwoławczych oraz na przedstawienie mankamentów, błędów popełnianych w czasie prowadzenia postępowań dyscyplinarnych.

<sup>18</sup> W. Kotowski, op. cit., s. 914.

<sup>19</sup> B. Opaliński, M. Rogalski, P. Szustakiewicz, op. cit., s. 351.

## **Orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego**

Orzeczenie NSA dotyczyło odwołania się od wyroku WSA we Wrocławiu, który uchylił rozkaz, w którym policjant został zwolniony ze służby<sup>20</sup>. Wobec policjanta, któremu wydano rozkaz, było prowadzone postępowanie karne w sprawie nadużycia uprawnień podczas realizacji czynności służbowych. Zarzucano mu, że umyślnie przekroczył uprawnienia, ponieważ podczas interwencji kilkanaście razy uderzył pałką służbową zatrzymanego. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów<sup>21</sup>, użycie pałki mogło być usprawiedliwione jedynie w przypadku „odpierania czynnej napaści, pokonywania czynnego oporu lub przeciwdziałania niszczeniu mienia”. Obwiniony uznał, że użycie pałki było zasadne, ponieważ otrzymał polecenie służbowe od swojego przełożonego, celem udania się do pokoju na dole, gdzie był zatrzymany i podjęcia interwencji. Twierdził także, że jego przypadek jest przykładem, gdzie każdy policjant może stracić pracę ze względu na zeznania przestępcy.

Sąd w orzeczeniu odniósł się do sprawy Trybunału Konstytucyjnego<sup>22</sup>. Rozważania dotyczyły tzw. przesłanki oczywistości popełnienia przestępstwa, kiedy obligatoryjnie dochodzi do zwolnienia funkcjonariusza ze służby. Natomiast fakultatywnie można zwolnić policjanta ze służby jedynie, gdy wykaże się oczywiste popełnienie przestępstwa przez niego. Sąd zatem w swojej opinii stwierdził, że w tej sprawie, w związku z rozbieżnymi zeznaniami, brak jednoznacznych dowodów oraz w odniesieniu do wyjaśnień policjanta nie doszukano się przesłanki oczywistości, czyli bezsprzecznej winy policjanta.

Komendant Wojewódzki Policji w skardze kasacyjnej wniósł o uchylenie wyroku WSA, argumentując swoje stanowisko tym, że przed poprzednimi instancjami zebrany materiał dowodowy był wystarczający, by móc stwierdzić, że miała miejsce w tej sprawie przesłanka oczywistości popełnienia czynu o znamionach przestępstwa. NSA w uzasadnieniu wyroku przychylił się do wyroku WSA, uznając również, że w jego opinii także przesłanka oczywistości nie została wykazana, dodatkowo zwracając uwagę na to, że skarżącemu nie przyłapano na gorącym uczynku ani też nie przyznał się on do popełnienia czynu o znamionach przestępstwa. Poza tym zebrane zeznania świadków nie mogły być uznane za wiarygodne, co należało poddać weryfikacji, czego nie uczyniono. W opinii NSA nie było podstaw prawnych do zwolnienia funkcjonariusza ze służby, a tak surowa kara nie była adekwatna do stopnia winy. Stąd też NSA oddalił skargę kasacyjną.

<sup>20</sup> Wyrok NSA z 27 marca 2019 r. OSK 3151/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/B83B6A8C5>.

<sup>21</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z 7 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz.U. z 1990 r., Nr 70, poz. 410).

<sup>22</sup> Wyrok TK z 2 września 2008 r. K 35/06, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20081631026>.

Kolejna sprawa dotyczyła skargi kasacyjnej w sprawie wymierzenia kary dyscyplinarnej<sup>23</sup>. Funkcjonariusz Policji prowadził szkolenie na temat wykorzystania broni i amunicji, podczas którego doszło do niekontrolowanego oddania strzału z broni Glock ostrą amunicją. Komendant Główny Policji uznał zdarzenie za przewinienie dyscyplinarne i ukarał policjanta karą dyscyplinarną w postaci „ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku”. Obwiniony policjant odwołał się od wymierzonej kary i składał wyjaśnienia, ponieważ w jego opinii doszło do tego zdarzenia z powodu dysfunkcji broni. Biegły odrzucił taką możliwość, podkreślając, że dotychczas nie zgłaszał on problemów z bronią ani tym bardziej po tym zdarzeniu. W przekonaniu sądu wymierzona kara dyscyplinarna była właściwa dla zawinienia policjanta, który jako szkoleniowiec przewidywał bądź powinien był przewidzieć, jak może skończyć się korzystanie z amunicji ostrej. Policjant odwołał się od orzeczenia WSA w Warszawie do NSA, który uznał, że „skarga kasacyjna nie została oparta na usprawiedliwionych podstawach” i oddalił skargę kasacyjną. Zdaniem NSA wniesiona skarga była niezasadna, ponieważ odwołano się głównie i w bardzo oględny sposób do przepisów ustawy o Policji, nie wykazując, w którym miejscu miałyby dojść do uchybień w trakcie prowadzenia postępowania dyscyplinarnego bądź też w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Sąd jednocześnie zauważył, że wymierzona kara dyscyplinarna jest właściwa w stosunku do zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego, a argumentacja powołana w skardze kasacyjnej nie znajduje uzasadnienia, ponieważ nie stwierdzono nieprawidłowości w postępowaniu sądowym w pierwszej instancji. W związku z tym, zdaniem NSA, należało utrzymać w mocy wyrok pierwszej instancji.

Kolejna sprawa, jaką rozpatrywał NSA, dotyczyła odwołania się od wyroku WSA w Lublinie, który orzekł oddalenie skargi na wymierzenie kary dyscyplinarnej przez komendanta wojewódzkiego Policji<sup>24</sup>. Obwinionemu zarzucono naruszenie dyscypliny służbowej, które miało polegać na „dokonaniu błędnej oceny zebranych w toku czynności wyjaśniających materiałów, podnosząc w szczególności fakt nieprawidłowego przeprowadzenia oględzin miejsca”. Komendant powiatowy Policji stwierdził, że obwiniony jest winny popełnienia przewinienia dyscyplinarnego i wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany. Następnie policjant odwołał się do komendanta wojewódzkiego Policji. Obwiniony odniósł się do kwestii ustalenia umyślności lub nieumyślności jego działania, określenia winy, jej formy i zamiaru w postępowaniu dyscyplinarnym. Stopień winy jednak nie decyduje o popełnieniu samego przewinienia, ma jedynie wpływ na złagodzenie lub zaostrzenie kary dyscyplinarnej. Prokurator zlecił funkcjonariuszowi przeprowadzenie oględzin na-

<sup>23</sup> Wyrok NSA z 25 grudnia 2018 r. I OSK 145/17, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/6555395C7>.

<sup>24</sup> Wyrok NSA z 12 października 2018 r. I OSK 2757/16, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/B52A2513DB>.



sypu ziemnego na określonej posesji. Funkcjonariusz natomiast nie wykonał odkrywki ziemi, żeby ustalić, czy faktycznie usunięto betonową drogę, co więcej – w trakcie postępowania uznano, że mimo wystających betonowych fragmentów, nie zawarto o tym informacji w opisie z miejsca oględzin. Doświadczenie policjanta powinno co najmniej sugerować mu, że należy dobrać odpowiednią taktykę i metodę.

Komendant wojewódzki Policji trafnie zauważa, że w orzeczeniu komendanta powiatowego Policji zabrakło, obligatoryjnych w takim przypadku, omówienia dyrektyw wymiaru kary oraz wskazania, czym kierował się przy wymierzeniu kary nagany. Dodatkowo nie wykazał postaci nieumyślności, ograniczył się jedynie do wskazania, że czyn popełniono z winy nieumyślnej oraz okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, mianowicie, że doszło do niego podczas pełnienia służby. Pominięte zostały również skutki popełnienia tego przewinienia oraz rodzaj i stopień naruszenia obowiązków służbowych, a także nie uwzględniono motywacji takiego działania, ani nie wykazano zachowania funkcjonariusza po popełnieniu przewinienia. Ostatecznie komendant wojewódzki Policji stwierdził, że wobec powyższych uchybień należy uchylić zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej wymierzonej dyscyplinarnej kary nagany i w tym zakresie odstąpił od ukarania skarżącego. Poza tym utrzymał on w mocy orzeczenie komendanta powiatowego Policji w zakresie winy. Obwiniony odwołał się od orzeczenia komendanta wojewódzkiego Policji do WSA w Lublinie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że skarga ta nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ skarżący błędnie wskazał podstawy prawne, odwołując się do przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, kiedy postępowanie dyscyplinarne policjantów reguluje ustawa o Policji. Dodatkowo sąd zajął stanowisko – za komendantem wojewódzkim Policji – że „wbrew twierdzeniom skarżącego popełnione przezeń przewinienie dyscyplinarne miało charakter zawiniony, ocenie z punktu widzenia naruszenia dyscypliny służbowej polegało na nieprawidłowe wykonanie czynności służbowych przez skarżącego”. Następnie policjant wniósł skargę kasacyjną od tego wyroku do NSA.

Zgodnie z przepisami NSA może w swoim rozpoznaniu sprawy odnieść się jedynie do zarzutów postawionych przez skarżącego. Powołano się jedynie na naruszenie przepisów prawa materialnego ustawy o Policji, a w skardze skupiono się na podważeniu ustaleń stanu faktycznego sądu pierwszej instancji. W związku z powyższym, aby kwestię tę mógł rozważyć NSA, należało powołać się na naruszenia przez poprzedni organ przepisów postępowania, które mogłyby pozwolić na zakwestionowanie ustalonego stanu faktycznego. NSA przypomina, że „w orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmuje się, że kwestionowanie ustaleń faktycznych poprzez zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego jest niedopuszczalna”. W konsekwencji sąd orzekł oddalenie skargi kasacyjnej.

Z badanych orzeczeń wynika, że spośród wyroków NSA sprawy te dotyczyły kolejno wydania decyzji o wymierzeniu takich sankcji, jak: zwolnienie ze służby, ostrzeżenie o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku oraz kary nagany. Przewinienia, jakich dopuściły się osoby obwinione, to kolejno: nadużycie uprawnień, niedopełnienie obowiązków oraz nieprawidłowe wykonanie czynności służbowych.

W odwołaniach obwinieni podnosili, że użycie środka przymusu bezpośredniego w postaci pałki było uzasadnione (ponieważ wykonywał polecenie służbowe – jego zdaniem taka sytuacja jest przykładem, kiedy policjant może stracić pracę, ze względu na zeznania przestępcy) i że oddany strzał nastąpił z powodu dysfunkcji broni (jak twierdził drugi obwiniony i odniósł się do aspektu ustalenia umyślności lub nieumyślności jego zachowania, określenia jego stopnia winy). Następnie należy przedstawić błędy, jakie NSA dostrzegł w poprzednich ustaleniach. Sąd zauważył brak wykazania jednoznacznych dowodów i rozbieżność zeznań, które należało poddać weryfikacji. W pierwszej sprawie dodatkowo nie udowodniono mu bezsprzecznej winy, zatem nie mogła mieć zastosowania przesłanka oczywistości, a wymierzona kara, w opinii NSA, nie była adekwatna. W następnej sprawie sąd uznał, że skarga była niezasadna, bo w uzasadnieniu odwołano się bardzo ogólnie do ustawy o Policji, nie wykazując konkretnych uchybień, jakie mogłyby podważyć ustalenia poprzedniego organu. W kolejnej sprawie NSA zwrócił uwagę na uchybienia dotyczące zarzutów podnoszonych przez skarżącego, przypominając, że aby NSA zajął się sprawą, należało powołać się na naruszenia przepisów postępowania przez poprzedni organ. Sąd w przywołanych orzeczeniach trzykrotnie oddalił skargę kasacyjną. W pierwszej sprawie przychylił się do wyroku WSA, o uchylenie którego wnosił komendant wojewódzki Policji. W kolejnej sprawie sąd uznał, że wniesiona skarga była niezasadna i należy utrzymać w mocy wyrok WSA. Ostatnia badana sprawa zakończyła się oddaleniem skargi kasacyjnej z powodu powołania się jedynie na naruszenie przepisów prawa materialnego ustawy o Policji.

## Orzeczenia Wojewódzkich Sądów Administracyjnych

Kolejną badaną sprawę rozpatrzył WSA w Białymstoku. Sprawa dotyczyła zarzutu 27 przewinień dyscyplinarnych, które polegały na „nieterminowym i nieprawidłowym wypełnianiu czynności w prowadzonych 27-miu postępowaniach sprawdzających i przygotowawczych”<sup>25</sup>. W związku z powyższym uznano policjanta za winnego i wymierzono mu karę ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku.

<sup>25</sup> Wyrok WSA w Białymstoku z 19 marca 2019 r. II SA/Bk 798/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/C224662B72>.

Komendant wojewódzkiej Policji wydał orzeczenie, w którym zakwestionował terminy dokonanych przewinień. Pierwotnie był zaznaczony okres do 14 lutego 2018 r. jednak, jak zaznaczył obwiniony w odwołaniu, nie mogło tak się stać z tego względu, że przebywał na zwolnieniu lekarskim. Dlatego 14 lutego nie mógł on wykonywać obowiązków służbowych, w związku z czym, nie mógł też ich nie dopełnić. Organ ten przyjął, że należałoby skorygować termin popełnienia wymienionych zarzutów do 13 lutego 2018 r. Ponadto organ ten stwierdził, że „w ocenie organu taka korekta nie stanowi zmiany zarzutów i nie powoduje konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia organu I instancji oraz jest korzystna dla obwinionego”.

Pełnomocnik obwinionego w odwołaniu się do WSA w Białymstoku odniósł się do niedopełnienia czynności w trakcie prowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Utrzymywano, że uwzględniono tylko i wyłącznie takie okoliczności, które były na niekorzyść obwinionego. Poza tym wskazano jedynie daty, kiedy nie dopełnił obowiązków, a pominięto konkretne wskazanie, kiedy miałyby dojść do przewinienia. Ma to nieważne znaczenie, żeby móc ocenić, kiedy obwiniony miał wykonać polecenie i ustalenie, kiedy upływał termin wywiązania się z tego obowiązku.

Sąd zwrócił szczególną uwagę, że organ odwoławczy nie może wydać decyzji reformatoryjnej, stąd też orzeczenie wydane przez komendanta wojewódzkiego Policji musiało zostać zdyskredytowane. Organ ten nie miał uprawnień do samodzielnego wprowadzania zmian w zarzucanych czynach. Doszło zatem do tzw. uchybień procesowych. Zgodnie z art. 135 ust. 4 ustawy o Policji „kary dyscyplinarnej nie można wymierzyć po upływie roku od dnia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego”.

WSA w Białymstoku uchylił decyzję pierwszej i drugiej instancji oraz umorzył postępowanie dyscyplinarne, a także zasądził na rzecz skarżącego kwotę 257 zł od komendanta wojewódzkiego Policji tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Kolejna badana sprawa dotyczyła wymierzenia kary dyscyplinarnej, którą również rozpatrywał WSA w Białymstoku<sup>26</sup>. Obwinionemu w postępowaniu dyscyplinarnym zarzucano m.in. samowolne pobranie broni służbowej oraz dwóch magazynków i 30 sztuk naboju podczas służby. Czynem tym dopuścił się popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w postaci przekroczenia uprawnień, ponieważ zgodnie z przepisami broń wydaje dyżurny komisariatu Policji. Zachowanie policjanta zostało zakwalifikowane jako „przewinienie dyscyplinarne polegające na naruszeniu dyscypliny służbowej w zakresie niewykonania polecenia przełożonego”.

Obwiniony odwołał się od rozstrzygnięcia sprawy przez organ pierwszej instancji, który uznał go za winnego zarzucanych mu czynów i wymierzył

---

<sup>26</sup> Wyrok WSA w Białymstoku z 20 listopada 2018 r. II SA/Bk 501/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/E2A7F9947C>.

karę dyscyplinarną ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku. Natomiast organ drugiej instancji w części uniewinnił obwinionego (w zakresie zarzutów dotyczących pobrania samowolnego broni i oddania niekontrolowanego strzału w pokoju ze świadkiem), a w części utrzymał w mocy rozstrzygnięcie dotyczące samowolnego pobrania broni, magazynku i 30 sztuk amunicji oraz przewinienie – podpięcie magazynka przeglądowanie broni i oddanie niekontrolowanego strzału na terenie placówki. W ostateczności organ drugiej instancji wymierzył karę nagany.

Obwiniony natomiast zaskarżył orzeczenie komendant wojewódzkiego Policji w części, powołując się na praktykę pobierania broni w danym komisaracie. Sąd uznał, że doszło do niekontrolowanego oddania strzału, ponieważ obwiniony nie przestrzegał zasad posługiwania się bronią. Sąd w uzasadnieniu wyroku uznał, że czyn funkcjonariusza niewątpliwie narusza przepisy prawa – „poza wszelką wątpliwością pozostaje, że tych reguł ostrożności skarżący nie zachował”. Poza tym, w ocenie sądu, zebrane dowody i wymierzona kara były adekwatne, bo zostały uwzględnione przesłanki zastrzegające winę (niezachowanie ostrożności) oraz przesłanki łagodzące (nieumyślność). WSA w Białymstoku w przedmiocie wymierzenia kary dyscyplinarnej oddalił skargę.

Kolejna badana sprawa dotyczyła naruszeniu dyscypliny służbowej w zakresie zaniechania czynności służbowej<sup>27</sup>. Komendant miejski Policji stwierdził, że funkcjonariusz, który był zobowiązany do doprowadzenia osoby zatrzymanej, nie dopełnił czynności służbowych. Osoba będąca pod nadzorem tego funkcjonariusza przebywała w szpitalu. Funkcjonariusz ten zszedł na parter w celu kupienia kawy i skorzystania z toalety, a osoba zatrzymana wykorzystwała okazję i uciekła. Poza tym funkcjonariuszowi zarzucono brak informacji na ten temat w notatniku służbowym, co stanowi zaniechanie czynności służbowej. Komendant miejski Policji wymierzył dyscyplinarną karę „ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku”.

W odwołaniu do Komendanta wojewódzkiego Policji obwiniony zwrócił uwagę na fakt sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym m.in. z tego względu, że po ucieczce zatrzymanego rzekomo odbyły się akcje poszukiwawcze i ze względu na alarm stawilo się blisko 400 policjantów, co w rzeczywistości nie miało miejsca. Komendant wojewódzki Policji zauważył, że „obaj policjanci podeszli do realizacji zleconych im zadań w sposób rutynowy i wręcz lekceważąc ciężące na nich obowiązki w sytuacji, gdy w okolicznościach niniejszej sprawy pozostawienie zatrzymanego pod nadzorem danego funkcjonariusza Policji z wieloletnim stażem służby i dużym doświadcze-

---

<sup>27</sup> Wyrok WSA w Białymstoku z 15 listopada 2018 r. II SA/Bk 317/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/0B52A0B236>.

niem zawodowym, nie może być oceniane, jako przejaw beztroski, braku odpowiedzialności czy przewidywania zdarzeń”. WSA w Białymstoku stwierdził, że skarga podlega oddaleniu, ponieważ zarzuty i argumenty nie są w stanie podważyć legalności kwestionowanego orzeczenia dyscyplinarnego. W opinii sądu przebieg postępowania dyscyplinarnego określenie, do jakiego rodzaju naruszeń dyscyplinarnych doszło oraz wymierzona kara były współmierne do popełnionego przewinienia.

Bezspornie, zdaniem sądu, doszło do naruszenia przewinienia dyscyplinarnego w postaci prowadzenia nieodpowiedniego nadzoru nad zatrzymanym. Nie budziło wątpliwości sądu, że doszło do drugiego przewinienia dyscyplinarnego, które miało postać niezrealizowania wpisu w notatniku służbowym. Powinno ono mieć miejsce niezwłocznie po ustaleniu stanu faktycznego, co w zasadzie dokonał kilka dni po zdarzeniu.

W kwestii sądu jedynie pozostawać może ocena, czy organ prowadzący postępowanie dyscyplinarne uwzględnił w swojej ocenie ustawowe dyrektywy wymiaru kary. Zatem w ocenie WSA wymierzona kara o „niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku nie stanowi dowolności i nie może być traktowane, jako nadmierna represja w stosunku do popełnionych przez niego przewinień dyscyplinarnych”.

Następna z analizowanych spraw dotyczy przewinienia dyscyplinarnego, które rozpatrywał WSA w Białymstoku<sup>28</sup>. Komendant powiatowy Policji ustalił, że obwiniona policjantka popełniła dwa przewinienia – „nieprawidłowe wykonanie polecenia prewencyjnego zabezpieczenia meczu oraz nie udokumentowała w notatniku służbowym prowadzonych czynności służbowych”. Policjantkę uznano winną i ukarano karą nagany. Po odwołaniu się do komendanta wojewódzkiego Policji organ ten uchylił tę decyzję. W jego opinii doszło do rażącego naruszenia prawa regulującego procedurę dyscyplinarną. Jak się okazuje, organ pierwszej instancji nie uwzględnił wniosków dowodowych funkcjonariuszki, nie podjęto się również wyjaśnienia, dlaczego obwiniona nie udokumentowała w notatniku przebiegu służby, za co odpowiada bezpośredni przełożony, który tego dnia pełnił z nią służbę.

Sprawa następnie była rozpatrywana ponownie przez komendanta powiatowego Policji, który to zdecydował się na odstąpienie od pierwszego zarzutu. Organ uznał ją za winną nieudokumentowania przebiegu służby w notatniku służbowym i odstąpił od ukarania.

Obwiniona odwołała się od orzeczenia. Sprawę rozpatrywał WSA w Białymstoku, który zauważył brak uwzględnienia wytycznych zawartych w orzeczeniu komendanta wojewódzkiego Policji. Podkreślić należy, że osoba prowadząca postępowanie dyscyplinarne dokonywała czynności dowodowych jako rzecznik jeszcze przed powołaniem na to stanowisko. Kolejną kwestią

<sup>28</sup> Wyrok WSA w Białymstoku z 9 sierpnia 2018 r. II SA/Bk 349/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/1E792E1EB2>.

budzącą wątpliwości sądu był stan zdrowia policjantki. Potwierdza to omdlenie po powrocie do placówki i przesłuchanie pielęgniarki jako świadka. Obowiązkiem policjanta jest dokonanie wpisu po zakończeniu prowadzonej czynności lub najszybciej, jak to będzie możliwe. Organ nie zweryfikował, czy stan zdrowia obwinionej faktycznie był tak fatalny, że nie była w stanie dokonać wpisu.

Zatem w opinii sądu nie jest możliwe stwierdzenie, że obwiniona jest winna zarzucanych jej czynów. Uchylono orzeczenie organu odwoławczego, ze wskazaniem, że należałoby ponownie przeanalizować sprawę i ustalić, czy obwiniona mogła zapobiec temu przewinieniu, czy nastąpiło to z przyczyn od niej niezależnych.

Kolejna rozpatrywana sprawa przez WSA dotyczyła przewinienia dyscyplinarnego dokonanego w czasie wolnym od służby<sup>29</sup>. Funkcjonariusz Policji poza służbą, prowadząc pojazd mechaniczny, spowodował wypadek samochodowy, skutkiem którego pasażerowie drugiego pojazdu doznali uszczerbku na zdrowiu. Funkcjonariuszowi zarzucono, że nie zadbał o ich stan zdrowia, nie wezwał pomocy medycznej, przez co naraził dobre imię formacji, w jakiej służył.

Komendant miejski Policji zarzucił mu popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, które polegało na naruszeniu zasad etyki zawodowej policjanta. Poza tym zarzucono mu prowadzenie zarobkowej działalności gospodarczej, bez zgody przełożonego. Trzeci zarzut dotyczył kolejnego wypadku samochodowego, o czym nie powiadomił policjanta dyżurnego, ani bezpośredniego przełożonego. Ponadto nie pozostał na miejscu wypadku, a opuścił je przed przybyciem patrolu Policji. Zdarzenie to zakwalifikowano jako „przewinienie dyscyplinarne polegające na naruszeniu dyscypliny służbowej w zakresie niedopełnienia obowiązków służbowych”. Komendant miejski Policji wymierzył mu karę dyscyplinarną w postaci wydalenia ze służby. Funkcjonariusz odwołał się do komendanta wojewódzkiego Policji. Jednak została ona wniesiona po terminie, obwiniony przekroczył 7-dniowy termin odwołania się od orzeczenia pierwszej instancji, zatem komendant wojewódzki Policji odmówił przyjęcia odwołania. Następnie sprawa trafiła do WSA w Białymstoku, który w swojej opinii stwierdził, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ograniczył się jedynie do sprawdzenia kryterium legalności postanowienia komendanta wojewódzkiego Policji, który odmówił przyjęcia odwołania. Sąd przychylił się do jego ustaleń, więc w tym przypadku nawet nie przystąpiono do zweryfikowania zasadności merytorycznej skargi. Skutkiem tego odwołanie nie zostało rozpatrzone i WSA utrzymał decyzję komendanta wojewódzkiego Policji.

---

<sup>29</sup> Wyrok WSA w Białymstoku z 28 czerwca 2018 r. II SA/Bk 251/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/6DDDF7094F>.

Podsumowując rozważania na temat orzeczeń NSA i orzeczeń WSA, należy uznać, że sprawy dotyczące postępowań dyscyplinarnych, które trafiają do rozpatrzenia, są skomplikowane, wielowątkowe, a okoliczności towarzyszące przewinieniom, mają ogromne znaczenie dla ich rozstrzygnięcia. Sprawy rozpatrywane przez WSA dotyczyły kolejno: trzykrotnie ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku, raz wymierzonej kary nagany oraz raz kary dyscyplinarnej – wydalenia ze służby.

W kwestii dotyczącej zarzucanych przewinień były to kolejno: nieterminowe i nieprawidłowe wypełnianie czynności sprawdzających i przygotowawczych, co uznano za niewykonanie polecenia służbowego. Następna sprawa zakwalifikowana została jako nieprawidłowe wykonanie polecenia służbowego oraz niewypełnienie obowiązków służbowych. W ostatniej badanej sprawie przewinienie związane było z naruszeniem zasad etyki zawodowej policjanta, które było skutkiem spowodowania wypadku samochodowego i nieudzielenia pomocy.

W odwołaniu do WSA obwiniony kolejno podnosił, że w wyznaczonym terminie nie mógł nie dopełnić obowiązków służbowych, ponieważ przebywał na zwolnieniu lekarskim. Wskazywał on również, że w postępowaniu dyscyplinarnym uwzględniono jedynie okoliczności, które przemawiały na jego niekorzyść. W kolejnej badanej sprawie obwiniony powoływał się na praktykę stosowaną w danym komisariacie, co w jego opinii usprawiedliwiał samowolne pobranie broni i amunicji. W dalszej kolejności obwiniony powoływał się na ustalenia, które były sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. W następnej analizowanej sprawie podnoszono, że stan zdrowia obwinionej nie pozwalał jej na dokonanie zapisów w notatniku służbowym, a w ostatniej badanej sprawie sąd nie przystąpił do analizy merytorycznej wniesionego odwołania.

Następnie należy wykazać, jakie błędy popełniono w czasie postępowania. W pierwszej analizowanej sprawie sąd zauważył, że doszło do tzw. uchybień procesowych, czyli nie można wymierzyć kary dyscyplinarnej po upływie 1 roku od popełnienia przewinienia. WSA w kolejnej sprawie uznał, że zebrany materiał dowodowy oraz wymierzona kara są adekwatne do popełnionego przewinienia, zatem nie wskazano żadnych błędów popełnionych przez poprzedni organ. W następnej sprawie WSA stwierdził, że podjęte zarzuty nie są w stanie podważyć legalności poprzedniego orzeczenia, a w jego uprawnieniach jedynie pozostaje ustalenie, czy uwzględniono ustawowe dyrektywy wymiaru kary. Dalej, WSA stwierdził, że wydając orzeczenie, nie zweryfikowano, czy stan zdrowia obwinionej faktycznie nie pozwalał jej na udokumentowanie czynności służbowych. W ostatniej z analizowanych spraw WSA ograniczył się jedynie do zweryfikowania legalności odrzucenia odwołania przez komendanta wojewódzkiego Policji ze względu na niezachowanie terminu.

Orzeczenia WSA dotyczące badanych spraw były następujące: uchylono decyzję pierwszej i drugiej instancji oraz umorzono postępowanie dyscyplinarne. W dwóch kolejnych sprawach sąd w przedmiocie wymierzania kary dyscyplinarnej oddalił skargę. W następnej sprawie WSA uznał, że należy uchylić orzeczenie organu odwoławczego ze wskazaniem ponownego przeanalizowania sprawy. Ostatnia poddana analizie sprawa została uznana przez sąd za skargę, która nie zasługuje na uwzględnienie. W związku z tym, że wniesienie skargi kasacyjnej do NSA jest ostatecznością, spraw tych jest zdecydowanie mniej niż spraw, które rozpatrują WSA.

Na przykładzie omawianych orzeczeń widać, jak bardzo kluczowe znaczenie ma powoływanie się na odpowiednie przepisy i odpowiednio dobrana argumentacja, która mogłaby podważyć decyzję poprzedniego organu. Analizowanych orzeczeń w żaden sposób nie można traktować jako pełnej próby badawczej, a wniosków uogólniać na całość wydawanych wyroków przez NSA i WSA.

Zdaniem autorki badane sprawy służą jako przykład błędnej interpretacji przepisów, nieraz nawet przez dwa organy.

## Podsumowanie

Na zakończenie rozważań należy odnieść się do postawionych we wstępie pytań badawczych. Z przeprowadzonej analizy stanu prawnego wynika, że przepisy prawa bardzo szczegółowo przedstawiają procedurę prowadzenia postępowania dyscyplinarnego wobec funkcjonariusza Policji. Ustawodawca jasno określa, jakie zachowania mogą podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej, wymienia przykładowe przewinienia, które naruszają dyscyplinę służbową. Objaśnia też, jak należy rozumieć samo pojęcie naruszenia dyscypliny służbowej. Z przeanalizowanych spraw wynika, że przedmiotem toczących się postępowań dyscyplinarnych były: nadużycie uprawnień podczas realizacji czynności służbowych, niedopełnienie obowiązków, nieterminowe i nieprawidłowe wypełnianie czynności służbowych, niewykonanie polecenia służbowego, nieprawidłowe wykonanie polecenia służbowego oraz niewypełnienie obowiązków służbowych, a także naruszenie zasad etyki zawodowej policjanta.

Na pytanie badawcze dotyczące stosowanych w postępowaniu dyscyplinarnym kar należy udzielić odpowiedzi, że czterokrotnie orzeczono sankcję ostrzeżenia o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku, dwukrotnie zastosowano karę nagany oraz dwukrotnie – karę dyscyplinarną wydalenia ze służby. Należy pamiętać, że wymierzenie kary dyscyplinarnej, nawet najłagodniejszej, wiąże się z szeregiem konsekwencji dla funkcjonariusza, łącznie z wpisem do akt osobowych. Ważne jest, aby kara uwzględ-



niała okoliczności przemawiające na korzyść i te, które przemawiają na niekorzyść obwinionego.

Na podstawie analizowanych spraw można wysnuć wniosek, że jeden przepis prawny może być inaczej interpretowany na różnych szczeblach postępowania. Należy również podkreślić, że postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem niezależnym od postępowania karnego, nawet jeśli dotyczy tego samego czynu. Ustalenia jednego postępowania nie powinny mieć wpływu na ustalenia drugiego postępowania. Niestety, jak wynika z badanych orzeczeń, nie zawsze tak było. Sąd podkreślał również znaczenie okoliczności łagodzących i zaostrzających karę, ponieważ nieraz były one pomijane przez poprzednie instancje.

Postępowanie dyscyplinarne prowadzone wobec policjanta niesie ze sobą szereg negatywnych skutków, związane jest to ze stresem dla obwinionego i jego rodziny, wpływa także na jego dobre imię, które wobec niepotwierdzonych lub nieprawdziwych zarzutów mogłoby być narażone na zszarganie. Za tym idą również takie konsekwencje, jak: ocena przełożonego o swoim podwładnym, nierówne traktowanie w miejscu pracy. W ocenie autorki niezmiernie istotne jest, aby osoba, która składa postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, miała świadomość, jakie niesie to ze sobą konsekwencje. Jak wynika z przeprowadzonych badań, na korzyść obwinionego NSA orzekło jedną sprawę, a WSA dwie, co oznacza, że część spraw jest uchylana przez sądy, a można byłoby uniknąć tego już na początku.

## Wykaz literatury

- Biurys M., *Zawsze zgodnie z prawem*, [http://www.nszzpwlkp.pl/policja,355,postepowanie\\_dyscyplinarne\\_warto\\_wiedziec\\_.htm](http://www.nszzpwlkp.pl/policja,355,postepowanie_dyscyplinarne_warto_wiedziec_.htm)).
- Copik J., Juszcak J., *Zarys postępowania dyscyplinarnego w Policji*, Szkoła Policji w Katowicach, Katowice 2016.
- Dobkowski J., *Policje, czy Policja?*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 40.
- Jaremczak B., Kamińska-Nawrot A., *Agresja i brutalność w Policji – zjawisko marginalne czy poważny problem*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 40.
- Kapusta M., *Instytucja wydalenia ze służby, jako konsekwencja kary dyscyplinarnej – wybrane zagadnienia*, [http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:hZtDbdxVWIoJ:cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl\\_11089\\_21379/c/0\\_8\\_105\\_-122\\_Kapusta.pdf+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d](http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:hZtDbdxVWIoJ:cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_21379/c/0_8_105_-122_Kapusta.pdf+&cd=3&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-d).
- Kotowski W., *Ustawa o Policji. Komentarz*, wyd. 3, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Kozielewicz W., *O dwoistym ujęciu winy w postępowaniu dyscyplinarnym policjantów*, [w:] P. Józwiak, W. Kozielewicz, K. Opaliński (red.), *Wina w prawie dyscyplinarnym służb mundurowych. V seminarium prawnicze z cyklu: „Odpowiedzialność dyscyplinarna w służbach mundurowych”*, Szkoła Policji w Pile, Piła 2015.
- Opaliński B., Rogalski M., Szustakiewicz P., *Ustawa o Policji. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2015.

Szewiła P., *Policja surowsza dla swoich funkcjonariuszy. Wzrosła liczba postępowań dyscyplinarnych*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/artykuly/1107961,postepowania-dyscyplinarne-wobec-policjantow.html>.

## Summary

### **Disciplinary procedures against the police officer – legal and practical challenges**

**Key words:** law, disciplinary liability, the decisions of an administrative court, disciplinary sanctions.

The Police is an instrument of the state whose main task is to prevent crime, ensure security and public order. Therefore, a very important problem is abuse, exceed the permissions, or non-compliance with the principles of professional ethics in this formation. The purpose of this article is to present the basic principles of disciplinary liability and selected procedural issues related to disciplinary proceedings in the Police and also to familiarize with the jurisprudence of administrative courts dealing with these issues.